nymi nazwiskami „Mieczysław Mingielewicz" i „Mieczysław Ingielewicz" (s. 10, 13); błędnie napisano nazwisko Władysława Gomułki, bo przez „ó" (s. 31, 61, 70); s. 54 – błędnie podano rok obchodów dwudziestej rocznicy powstania WOP: „1955" zamiast „1965"; s. 62 – autor pisze, że uczestniczył wraz z żoną w połowie stycznia 1968 r. w wycieczce do Czechosłowacji, jednak z dalszego opisu wynika, że miało to miejsce w sierpniu (s. 63); w opisie zdarzeń od roku 1946 używa niewłaściwej nazwy „Armia Czerwona" zamiast „Armia Radziecka" (s. 62-63); s. 95 – w dokonanym w 1975 r. podziale terytorialnym kraju to z 17 województw, a nie z 16 – jak błędnie podano – utworzono 49 województw; mjr Zwierzchowski występuje jako Mieczysław (s. 111) i Marian (s.113, 116).

Praca Jana Nikiforowa jest wartościowym przyczynkiem do utrwalenia w pamięci pokoleń, przede wszystkim mieszkańców Pomorza, wiedzy o funkcjonowaniu Wojsk Ochrony Pogranicza, a także o najważniejszych polskich wydarzeniach z drugiej połowy XX w. Jest to publikacja, która stanowi interesującą lekturę nie tylko dla historyków zajmujących się najnowszymi dziejami naszego narodu. Jeżeli tezy zawarte we wspomnieniach Jana Nikiforowa, dotyczące płk. Ryszarda Kuklińskiego są prawdziwe, to znaczyłoby, że CIA poniosła dotkliwą porażkę. Jak na razie autor w swoich poglądach w kontrowersyjnej sprawie płk. Kuklińskiego jest raczej odosobniony.

JERZY ROMANOWICZ

AP SŁUPSK

* * *

Bernd Haunfelder, *Biographisches Handbuch für das preussiche Abgeordnetenhaus*, Düsseldorf, Droste 1994, ss. 297

Literatura dotycząca stosunków między Polakami a państwami rozbiorowymi koncentruje się z natury rzeczy na podkreślaniu antypolskiej działalności mocarstw rozbiorowych, a właściwie ich rządów z jednej oraz na bohaterskiej walce o wolność i niepodległość z drugiej strony. Dziejopisarstwo zajmujące się stosunkami polsko-niemieckimi, mimo że wykreowało wiele nader chwytliwych pojęć, takich jak np. „*najdłuższa wojna w Europie*" i zajmuje już pokaźną liczbę metrów bieżących półek, podtrzymuje nadal stereotyp nieprzejednanej wrogości między tymi narodami. Stereotyp ten potwierdzają po obu stronach publikacje, które skoncentrowały się na niewielu wybranych postaciach, co ma oczywiście swoje uzasadnienie w charakterystyce materiału źródłowego. W przeciwieństwie do tego, historiografia zajmująca się grupami społecznymi, powstawaniem i zanikaniem partii lub klubów politycznych, tworzeniem